



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
ul. Wojska Polskiego 28
60-637 Poznań
tel. +48 61 846 67 59, 512 862 726
e-mail: rzecznik@up.poznan.pl

BIURO PRASOWE

#PatrzPodNogii - TRWAJĄ GODY ŻMII ZYGZAKOWATEJ *VIPERA BERUS*, CZY MAMY SIĘ CZEGO BAĆ? – WYJAŚNIA HERPETOLOG

Kolejne ciepłe, wiosenne dni to świetna okazja, by z bliska przyjrzeć się naszym rodzimym gadom, w tym w szczególności węzom. W Polsce to zaledwie pięć gatunków, w tym dwa zaskronce - zaskroniec zwyczajny i zaskroniec rybołów, gniewosz plamisty, wąż Eskulapa i jedyny krajowy jadowity gatunek czyli żmija zygzakowata. Szczególnie ten ostatni gatunek budzi skrajne emocje, a nagłówki medialne co roku o tej porze niestety wzbudzają dodatkowy strach wśród ludzi. Czy aby na pewno zagrożenie jest tak duże? Przyjrzyjmy się zatem żmii zygzakowatej *Vipera berus*.



Żmija zygzakowata to niewielki wąż, u którego samce osiągają średnią długość do 50 centymetrów, a samice do 60 cm. Osobniki większe zdarzają się, ale nie są tak częste w krajowych populacjach. Masa ciała to zazwyczaj nie więcej niż 100 gramów. Ich ubarwienie jest zmienne, jednak najczęściej spotykamy osobniki brązowe i szare, rzadziej czerwonawe lub całkowicie czarne (tzw. melanistyczne). U osobników czarnych nie jest widoczny charakterystyczny zygzak na ciele, co powoduje problemy z oznaczeniem osobników tak ubarwionych, szczególnie gdy obserwator nie ma doświadczenia, a wąż znajduje się w ruchu. Inne cechy to trójkątna głowa, czy pionowa żrenica.

Kiedy mamy szansę na spotkanie ze żmiją?

Żmije rozpoczynają swoją aktywność często nawet pod koniec lutego, gdy zalegają jeszcze płaty śniegu. Jako pierwsze budzą się samce, a następnie samice. W populacjach żyjących w Wielkopolsce, jako pierwsze zawsze obserwujemy osobniki melanistyczne. Wiosną, gdy roślinność dopiero rozpoczyna intensywny wzrost, znacznie łatwiej jest wypatrzyć żmiję wygrzewającą się w porannych promieniach słońca. Paradoksalnie to właśnie pogoda w tzw. „kratkę” sprzyja obserwacjom, tych budzących niepokój zwierząt, ponieważ ich aktywność ściśle zależy



od temperatury otoczenia i możliwości wygrzania się. W upalne słoneczne dni żmije ograniczają aktywność do wczesnych godzin porannych i wieczornych, wtedy znacznie trudniej o spotkanie. Zwierzęta te zazwyczaj wybierają zaciszne, osłonięte miejsca, unikając m.in. drapieżnych ptaków. Dlatego często obserwujemy je w pobliżu zarośli kolczastych jeżyn lub malin, w pobliżu leżących pni, gałęzi lub karpin, a także wśród kamieni i skał, czy ruinach domów i gospodarstw, często w pobliżu desek i śmieci gabarytowych. Zazwyczaj są to miejsca oferujące odpowiedni poziom wilgotności, który dla tego gatunku jest niezbędny, oraz obfitujące w bazę pokarmową w postaci m.in. gryzoni. W obszarach zalesionych często znacznie trudno odnaleźć węzom bezpieczne miejsca do wygrzewania stąd możemy spotkać ich skupiskach na leśnych polanach, na krawędzi lasu, czy w pobliżu dróg leśnych i ścieżek. W okresie godów, które właśnie trwają, zwierzęta stają się mniej skryte i aktywnie poszukują partnerów, jednak zazwyczaj trzymają się swoich sprawdzonych kryjówek.

Żmije niegdyś występowały na terenie całego kraju jednak, lata bezmyślnego systemowego tępienia, niszczenia i przekształcania siedlisk, doprowadziły do zaniku wielu populacji. Obecnie gatunek ten, jak wszystkie żyjące w kraju rodzime gatunki płazów i gadów jest chroniony. W Polsce nadal znane są miejsca, gdzie wydaje się, że gatunek ten ma się dobrze (Sudety, Karpaty), ale w wielu regionach stał się rzadki (np. Wielkopolska). Wąż ten nie stanowi dla nas zagrożenia, o ile nie próbujemy go łapać czy niepokoić. Przypadki ukąszeń dotyczą właśnie zazwyczaj takich bezmyślnych zachowań, rzadziej - przypadków nadeptnięcia na węża. Napotkany przez człowieka wąż, niezależnie od gatunku, zazwyczaj instynktownie szybko ucieka lub gdy ryzyko ze strony człowieka jest z perspektywy gada duże, zaczyna syczeć, dając o sobie znać. Jad to bardzo kosztowna energetycznie substancja, niezbędna żmii do polowania dlatego jej użycie w stosunku do człowieka jest zawsze ostatecznością. Chociaż i tak często może skończyć się tzw. suchym ukąszeniem (tj. bez wprowadzenia jadu).

Żmije są ważnym elementem ekosystemów i musimy potrafić rozpoznać ten gatunek, jak i zdawać sobie sprawę, czy w danej okolicy występują. W takich miejscach należy uważać na psy podczas spaceru, a samemu zakładać obuwie zakrywające kostkę, szczególnie gdy planujemy podczas spaceru, czy wędrowki wchodzić w siedliska gadów. Bardzo ważne, by edukować dzieci i podczas spotkania zachować spokój. W przypadku ukąszenia konieczna jest konsultacja z lekarzem i leczenie objawów. Jednak dla zdrowej osoby ukąszenie nie stanowi bezpośredniego ryzyka utraty życia, a przypadki śmiertelne są niezwykle rzadkie. Przed nami majówka i spotkanie z tym pięknym gadem podczas aktywnego odpoczynku to niezwykła okazja, by docenić jej piękno i uszanować jej obecność w środowisku. A jeśli chcesz zobaczyć te piękne zwierzęta z bliska to zajrzyj tutaj: <https://www.youtube.com/watch?v=2oxgPPePix0>

#PatrzPodNogii

Katedra Zoologii Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

Dr inż. Mikołaj Kaczmarski 531 155 860, traszka.com@gmail.com

Materiał zdjęciowy i wideo: dr Anna Kubicka